

KE pracuje nad europejską płacą minimalną

17 stycznia 2020

Jak donosi hiszpański dziennik „El Pais” przewodnicząca KE Ursula von der Leyen ujawniła część swoich planów dotyczących tego, jak miałyby wyglądać regulowane na poziomie UE minimalne wynagrodzenie funkcjonujące we wszystkich krajach członkowskich, w tym w Polsce.

W miniony wtorek Komisja Europejska rozpoczęła konsultacje w sprawie „sprawiedliwych płac minimalnych”, które miałyby obowiązywać pracowników we wszystkich krajach należących do Unii Europejskiej. Na samym wstępie trzeba zaznaczyć, że przewodnicząca KE wyraźnie zaznaczyła, że wysokość wynagrodzenia w poszczególnych krajach nie będzie sobie równa. Minimalna płaca będzie uzależniona od poziomu średniego wynagrodzenia w danym kraju.

Jeszcze w 2019 Ursula von der Leyen zwracała uwagę, że jednym z jej celów będzie sprawienie, że każdy pracownik zatrudniony w UE otrzymywał sprawiedliwą płacę minimalną, dzięki której będzie mógł żyć godnie, bez względu na to, gdzie mieszka. Zgodnie z obietnicą – latem szefowa KE zapowiedziała, że w ciągu 100 dni od objęcia władzy przedstawi projekt w tej sprawie – jeszcze w styczniu kraje członkowskie zapoznają się z zarysem tego, czym europejska płaca minimalna ma być.

Według informacji, do których dotarli dziennikarze „El Pasi” poziom najniższego wynagrodzenia w EU różniłby się w każdym w państwie, ale nie mógłby być niższy, niż 60 proc. przeciętnego wynagrodzenia. „Nie będzie jednej płacy minimalnej o jednakowej wysokości, która byłaby odpowiednia dla każdego. Każda potencjalna propozycja będzie odzwierciedlała krajowe uwarunkowania, układy zbiorowe lub przepisy prawne” – cytuje oświadczenie KE w tej sprawie PAP.

Pomysł z jednej strony jest krytykowany w związku z tym, że jest korzystny dla krajów tzw. „starej Unii”, których celem jest zwalczanie „dumpingu płacowego”, dzięki którym firmy z krajów biedniejszych mogą konkurować z przedsiębiorstwami z bogatszych państw płacąc po prostu mniej swoim pracownikom. Z drugiej strony ingerując w płace minimalne w poszczególnych krajach UE, KE naruszyłaby traktat europejski.

Źródło: PolishExpress.co.uk